

# Światowy Dzień Chorób Mózgu: Rząd lekceważy problem

Fot. Tomasz Kobosz

Światowy Dzień Mózgu został ustanowiony w 1957 roku z okazji Kongresu Neurologicznego w Brukseli i założenia Światowej Federacji Neurologii. O bolączkach polskiej neurologii rozmawiamy z prof. Jarostawem Sławkiem, prezesem Polskiego Towarzystwa Neurologicznego.

## Panie Profesorze, czy decydenci dostrzegają problemy związane z chorobami mózgu?

W nowej strategii rządowej „Polski Ład”, która m.in. przewiduje działania dot. ochrony zdrowia, nie znalazła się neurologia. Za to udary przypisano do kardiologii. Kardiolodzy i tak mają co robić. A my, neurologi, mamy sieć oddziałów udarowych. Pomijanie tego i przypisywanie innym dziedzinom pokazuje, jak duży jest poziom niezrozumienia tego problemu wśród decydentów.

Jest to niezrozumiałe, jak nasz rząd może lekceważyć tak istotny obszar chorób mózgu, który na świecie we wszystkich raportach jest postrzegany jako wiodący problem, z jakim zderzymy się w najbliższych latach. Działania muszą być podjęte natychmiast, ponieważ widzimy ogromny kryzys szczególnie kadrowy. Nasze zaniepokojenie budzi fakt zamykania oddziałów neurologicznych z powodu braków kadrowych. Szpital w Elblągu zawiesił działanie oddziału neurologii. Podobne wieści dobiegają z Torunia i innych ośrodków w Polsce. W wielu miejscach, także na południu Polski nie ma kim obsadzić dyżurów. Patrząc na rozwój metod leczenia chorób neurologicznych widać, że dysproporcja między wymaganiami naszych czasów i tych, które zaraz nadejdą a naszymi możliwościami, to przepaść. Tego nie nadrobimy, jeśli za chwilę nie wprowadzimy neurologii do priorytetów zdrowotnych państwa, zwłaszcza chorób związanych ze starzeniem się (udar mózgu, choroba Parkinsona czy Alzheimera).

## Jak pandemia wpłynęła na polską neurologię?

Tak jak w innych schorzeniach wszystko co było planową diagnostyką zostało zawieszona i przełożone. Zaobserwowaliśmy około 30-procentowy spadek przyjęć chorych z udarami mózgu. Chorzy po prostu bali się przyjeżdżać do szpitala i mieli utrudniony kontakt z lekarzami rodzinnymi. W tych 30 procentach przypadków mamy prawdopodobnie do czynienia z tzw. lżejszymi udarami, które są ryzykiem poważnego udaru w ciągu najbliższego roku. Ich przyczyny nie zostały zdiagnozowane, bo chorzy nie trafili do szpitala i nie została im włączona profilaktyka jak np. podawanie leków obniżających krzepliwość krwi w przypadku migotania przedsionków czy udrożnienie tętnic szyjnych. I właśnie z tych powodów spodziewamy się zwiększenia liczby poważnych udarów.

## Do jednych z najczęstszych powikłań po COVID-19 należą powikłania neurologiczne. Czy wielu takich pacjentów trafia do Państwa?

Tak. Chorzy, którzy przeszli Covid nawet relatywnie lekko, mogli rozwinąć po przebyciu infekcji zaburzenia pamięci i koncentracji, zespół przewlekłego zmęczenia, obwodowe uszkodzenie nerwów, ruchy mimowolne i różne inne powikłania związane z tą infekcją. I rzeczywiście widzimy wielu takich pacjentów. Ciągłe publikujemy na ten temat dane cząstkowe, choć w Polsce kolejnym problemem jest to, że nie ma dużych baz danych. Takie informacje zgodnie z przepisami może gromadzić tylko Ministerstwo Zdrowia albo wydać na to zgodę, co nas ogranicza w systematycznym zbieraniu danych.

## **Polskie Towarzystwo Neurologiczne wspólnie z Uczelnią Łazarskiego przygotowało „Białą Księgę”. Co zawiera dokument?**

„Biała Księga” to raport o stanie polskiej neurologii, a także strategia dla polskiej neurologii. Przygotowaliśmy ją dużym wysiłkiem i kosztem na sugestię ministra Łukasza Szumowskiego, aby taki dokument powstał i stał się początkiem rozmowy z rządem o chorobach mózgu. Raport porządkuje wiele spraw i mam nadzieję, że w zakresie diagnostyki i leczenia wytycza proste ścieżki dla pacjenta. Liczę, że zostaniemy wysłuchani i nastąpi przebudzenie w kręgach rządowych, docenione zostaną schorzenia z tej bardzo zróżnicowanej, ale szerokiej grupy chorych neurologicznych.

Przed nami XXIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, który będzie się odbywał między 15 a 18 września br. 17 września zaplanowaliśmy w Polskiej Agencji Prasowej konferencję prasową, na której oficjalnie przedstawimy „Białą Księgę”.